

Kalina Jędrusik, Uśmiechnij się

Uśmiechnij się kochanie
Nim powiesz pierwsze zdanie,
Nim rękę mi podasz, nim ukłon mi oddasz
Uśmiechnij się, to wszystko
Za imię i nazwisko wystarczy
Gdy mnie muśnie twój uśmiech

Uśmiechnij się bo ładniej
Z uśmiechem to wypadnie
Jak ja się uśmiechaj
Znajomość ta niechaj
Uśmiechem rozpoczęta
Wciąż będzie uśmiechnięta
Uśmiechnij się, uśmiechnij się
O, tak!

Uśmiechnij się, nie szkodzi,
Że trochę nie wychodzi
Bo coś cię tam wgłębi
Podgryza i gnębi.
Prawdziwy uśmiech męski
To taki co zwycięski,
Co choć cię bucik ciśnie
On błysnie.

Uśmiechnij się, no brawo!
Nie, tylko nie głupawo.
Inaczej poproszę.
W ten uśmiech po trosze
Ty intelektu nalej,
Wspaniale! O, tak dalej.
Uśmiechaj się, uśmiechaj się, uśmiechaj się
No, uśmiechaj się
O, tak!

Sam wszystko lepiej strawisz
I nam tym radość sprawisz
Uśmiechaj się, uśmiechaj się,
O tak!

Uśmiechaj się nasz zuchu
Na zewnątrz albo w duchu
I latem, i zimą
Na przekór, pomimo.
Uśmiechaj się ukradkiem
Gdy kto głupoty rzadkiej
A nie raz i z przekąsem
Pod wąsem

Uśmiechaj się Polaku
A może ktoś z rodaków
Innemu odśmiechnie
Aż da się powszechnie
Uśmiechem wciągnąć nację
W pogodną demokrację
Uśmiechaj się, uśmiechaj się, uśmiechaj się
No, uśmiechaj się
O,tak!